



Od września nie zapalisz węglem i drewnem w Krakowie

2019-08-30

Warto wiedzieć, co oznaczają nowe przepisy. Kary za złamanie zakazu palenia węglem i drewnem w mieście są wysokie: to mandat do 500 zł, a nawet grzywna do 5000 zł, jeśli mandatu nie przyjmujemy.

O czym muszą pamiętać krakowianie?

Zakaz oznacza, że nie można palić węglem i drewnem w kominkach. Dopuszczone będzie stosowanie wyłącznie: gazu ziemnego wysokometanowego lub zaazotowanego (w tym skroplonego gazu ziemnego), propan-butanu, biogazu rolniczego lub innego rodzaju gazu palnego oraz lekkiego oleju opałowego.

Nie będzie można korzystać z umiejscowionych na stałe w ogrodach ciężkich grillów, np. murowanych. Studentów i miłośników kiełbasek oraz kurczaków uspokajamy – będzie można używać przenośnych, lekkich grillów, rusztów i rożna, z których korzysta się sezonowo. W rozumieniu przepisów nie są one „instalacją”.

O czym muszą wiedzieć restauratorzy?

Urządzenia, które działają sezonowo w punktach przenośnej gastronomii, nie są stacjonarne, a więc nie są instalacją. W rozumieniu przepisów będą mogły być stosowane.

Urządzenia działające w punktach gastronomicznych przez cały rok, funkcjonujące niezmiennie w tym samym miejscu oraz urządzenia umiejscowione na stałe jak np. ciężkie grille ogrodowe są instalacjami. W myśl przepisów nie będzie zatem można ich stosować, z wyjątkiem sytuacji, gdy instalacja objęta jest obowiązkiem uzyskania pozwolenia lub zgłoszenia (art. 96 ust. 8 ustawy POŚ).

Piece przystosowane do obsługi powyżej 500 osób na dobę należy zgłosić organowi ochrony środowiska, czyli prezydentowi Krakowa. Tylko tego typu instalacje stosowane w gastronomii, których zgłoszenie zostanie przyjęte, wyłączone będą z obowiązującego od 1 września 2019 r. zakazu.

Jeśli chodzi o mniejsze piece, stosowane w gastronomii przystosowanej do obsługi poniżej 500 osób na dobę, kwestie te regulowane są rozporządzeniami ministra środowiska z 2 lipca 2010 r. w sprawie przypadków, w których wprowadzanie gazów lub pyłów do powietrza z instalacji nie wymaga pozwolenia, w sprawie rodzajów instalacji, których eksploatacja wymaga zgłoszenia oraz art. 96 ust. 8 ustawy Prawo Ochrony Środowiska.

O czym muszą pamiętać rolnicy?

Zakaz wprowadza brak możliwości eksploataowania instalacji energetycznych zainstalowanych w szklarniach, z wyjątkiem instalacji objętych obowiązkiem zgłoszenia lub pozwolenia na emisję. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 2 lipca 2010 r. w sprawie rodzajów instalacji, których eksploatacja wymaga zgłoszenia, nie są nim objęte (a więc ich użytkownicy



muszą dostosować się do uchwały antysmogowej):

- instalacje energetyczne o mocy do 1 MW,
- instalacje inne niż energetyczne o mocy do 0,5 MW,
- instalacje do suszenia owoców, warzyw, zboża, innych produktów rolnych lub leśnych w ilości do 50 ton,
- instalacje do przechowywania owoców, warzyw, zboża innych produktów rolnych lub leśnych – w ilości do 50 ton,
- instalacje do chowu lub hodowli zwierząt niezaliczonych do przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko.

O czym muszą wiedzieć wszyscy? Będą kontrole

W sezonie grzewczym 2019/2020 planuje się przeprowadzenie ponad 4,5 tys. kontroli. Specjalnie powołany do tego zespół sprawdzi:

- domowe instalacje grzewcze: kotły, piece i kominki,
- instalacje energetyczne zainstalowane na terenach, gdzie prowadzona jest działalność gospodarcza, m.in. działalność wytwórcza w rolnictwie,
- instalacje inne niż energetyczne, np. piece piekarnicze,
- instalacje stosowane w gastronomii, np. piece do pizzy, grille,
- grille, różna, ruszty, wędzarnie używane przez mieszkańców.

Kontrole rozpoczną się z dniem wejścia w życie nowych przepisów, czyli 1 września.